

ANDRZEJ JASTRZĘBSKI OMI

OSOBA A OSOBOWOŚĆ  
PSYCHOLOGICZNE KONCEPCJE OSOBOWOŚCI  
W ŚWIETLE KLASYCZNEJ ANTROPOLOGII FILOZOFICZNEJ

1. WSTĘP

Wiele sporów naukowych jest trudnych do jednoznacznego rozstrzygnięcia z powodu niejasności używanych przez poszczególne strony terminów. Często pod tymi samymi słowami kryje się odmienna treść. Szczególnym miejscem nieporozumień jest przestrzeń badawcza, którą zwykło się nazywać badaniami interdyscyplinarnymi. W naszym wypadku chodzi o filozofię człowieka oraz psychologiczne teorie osobowości.

Nie jest tajemnicą, że psychologia przez ponad dwa tysiąclecia rozwijała się jako część filozofii i że usamodzielniała się od czasu przyjęcia empirycznych metod badawczych. Za oficjalną datę usamodzielnienia się psychologii zwykło się uważać otwarcie przez W. M. Wundta pierwszego laboratorium psychologii eksperymentalnej w Lipsku w 1879 r.

Uprawomocnione jest twierdzenie, że każda teoria psychologiczna ma jawne albo ukryte założenia, które wywodzą się z jakiejś filozofii albo przynajmniej światopoglądu z podłożem filozoficznym. Nic nie stoi zatem na przeszkodzie, aby wydobywać filozoficzne założenia, pokazywać filozoficzne konsekwencje koncepcji psychologicznych, a nawet uzgadniać rozumienie człowieka, aby osiągnąć wzajemne porozumienie obu dziedzin, bo – jak pisze G. W. Allport – „czy wie to, czy nie, każdy psycholog skłania się ku

---

Dr ANDRZEJ JASTRZĘBSKI OMI – asystent wykonawczy Rady Generalnej Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej – Rzym; adres do korespondencji: Via Aurelia 290, 00165 Roma; e-mail: [jastrzebski@omigen.org](mailto:jastrzebski@omigen.org)

jakiemuś stanowisku ontologicznemu”<sup>1</sup>. Tę samą myśl jeszcze inaczej formułuje Cz. Bartnik, a T. Kobierzycki dodaje ponadto postulat bliższej współpracy filozofów i psychologów.

Zjawisko osoby jest dziś ujmowane ze strony najrozmaitszych nauk: psychologii, socjologii, pedagogiki, hermeneutyki, historii, filozofii, teologii i innych. Pośród tych nauk coraz większą rolę odgrywa psychologia. Wyrosła ona z antropologii filozoficznej, która zajmowała się kiedyś głównie duszą, rozumem, wolą, wewnętrznym światem przeżyć<sup>2</sup>.

Polscy filozofowie osoby utrzymują i rozwijają metafizykę klasyczną, przeciwstawiając się modnemu postmodernizmowi. Aby taka konfrontacja mogła być bardziej świadoma, konieczne jest skonfrontowanie teorii osoby z teorią osobowości. Próba ominięcia filozofii osoby przez teoretyków osobowości, jak też próba ominięcia zagadnienia osobowości przez filozofów osoby osłabia refleksję o człowieku<sup>3</sup>.

Celem niniejszego artykułu jest właśnie próba zbudowania mostu między klasyczną antropologią filozoficzną a psychologią osobowości. Aby zadanie to wykonać, zreferujemy rozumienie dwóch zasadniczych terminów: „osoba” i „osobowość” zarówno w języku potocznym, jak i w filozofii oraz psychologii, a następnie poddamy analizie wybrane definicje osobowości obecne w psychologii. We wnioskach końcowych spróbujemy nakreślić stanowisko możliwe do zaakceptowania przez obie strony.

## 2. UWAGI TERMINOLOGICZNE

W języku potocznym nie mamy jasnego rozróżnienia terminu „osoba” od terminu „osobowość”. Nieraz są po prostu używane zamiennie, choć nie zawsze trafnie. Po lepszym zweryfikowaniu można uznać, iż to dwa odrębne pojęcia, które można zestawić w następujący sposób: „Osoba jest zdolna rozwijać swą osobowość”. Dodajmy, że w języku polskim występują jeszcze terminy pokrewne, takie jak „osobnik” oraz „osobistość”<sup>4</sup>. „Oso-

---

<sup>1</sup> G. W. Allport, *Personality and Social Encounter*, Boston 1960 (paperback ed. 1964), s. 17. Tłum. A. J.

<sup>2</sup> Cz. S. Bartnik, *Personalizm*, Lublin 2000, s. 33.

<sup>3</sup> T. Kobierzycki, *Filozofia osobowości*, Warszawa 2001, s. 246.

<sup>4</sup> Określana często angielskim skrótem VIP, skrót od: *Very Important Person* – „bardzo ważna osoba”.

bistość” to efekt społecznego uznania określonej jednostki (osobnika) ze względu na pełnione przez nią funkcje lub specjalne zasługi.

W innych językach rzecz ma się podobnie. W języku francuskim termin „*personalité*” oznacza to, co odróżnia określoną osobę od innych. Można ją odnieść do tożsamości osobowej. Gdy osoba zostaje w jakiś sposób wyróżniona w społeczeństwie, staje się osobistością: „*notabilité*”, „*personnage*”<sup>5</sup>.

W języku angielskim słowo „*personality*” oznacza taką właściwość osoby, która sprawia, że odróżnia się ona od swego środowiska, co ujawnia się poprzez jej zachowanie. „*Personality*” może oznaczać jednak także po prostu osobę. W taki sposób termin „*personality*” w pierwszym znaczeniu podany jest w słowniku *Merriam-Webster OnLine*<sup>6</sup>, choć oczywiście jedno z możliwych tłumaczeń polskich tego terminu to „osobowość”. W języku angielskim „*personality*” może oznaczać osobę powszechnie znaną i cenioną, co jest wyrażane także innym słowem – „*celebrity*”. Występuje też utarty zwrot: „*personalities of the stage and screen*”, co w wolnym tłumaczeniu można oddać jako „osobistości medialne”<sup>7</sup>.

W języku angielskim spotykamy jeszcze inny termin, który trudno przetłumaczyć wprost na język polski. Chodzi o „*personhood*”, który oznacza właściwość bycia osobą, osobowe istnienie. Jest to termin stosowany często w dyskusji dotyczącej początku oraz końca istnienia osoby ludzkiej (problematyka aborcji i zagadnienie eutanazji). „*Personhood*” bywa często utożsamiany z istnieniem podmiotu – osoby<sup>8</sup>. Niestety nie istnieje polski odpowiednik tego terminu. Trzeba by go dopiero skonstruować. Analogicznie byłaby to „osobość”, choć jego brzmienie wydaje się nieco sztuczne.

Odpowiednik „*personhood*” znajdujemy za to w języku niemieckim, a jest nim „*Personalität*”, która również oznacza bycie osobą lub całość tego, co na osobę się składa. Natomiast niemieckie „*Persönlichkeit*” jest zbliżone w znaczeniu do polskiego słowa „osobowość”<sup>9</sup>.

Oprócz terminów „osoba” i „osobowość” w ramach naszych analiz pojawiają się jeszcze inne terminy, takie jak: „dusza”, „ja”, „jaźń”, „*self*”, „charakter”, „temperament”. Uważny czytelnik zauważy, że dotykamy ważnego py-

<sup>5</sup> *Le Nouveau Petit Robert*, ed. A. Rey, Paris 1995.

<sup>6</sup> <http://www.m-w.com/cgi-bin/dictionary?book=Dictionary&va=personality>: „1a the quality or state of being a person b: personal existence”.

<sup>7</sup> *Gage Canadian Dictionary*, ed. W. S. Avis in., Toronto 1983.

<sup>8</sup> *The Cambridge Dictionary of Philosophy*, ed. R. Audi, 2nd edition, Cambridge 2006, s. 662.

<sup>9</sup> *Wörterbuch der philosophischen Begriffe*, hrsg. von A. Regebogen, U. Meyer, Hamburg 1998, s. 490-491.

tania metafizycznego, które brzmi: „Czy dusza jest osobą?”. Nie chcąc wikać się w erudycyjne spory, przyjmujemy dla naszych analiz, że dusza rozumna, jako forma ciała ludzkiego wnosząca cała gatunkującą treść człowieka, a przede wszystkim rozumność, może być uznana za osobę w sensie ścisłym. Stanowi bowiem substancję zupełną. Osoba w ścisłym rozumieniu byłaby zatem bytem duchowym, natomiast w rozumieniu szerokim osoba jest całym człowiekiem, co wiąże się z faktem stałego skierowania duszy do bycia połączoną z określonym ciałem.

W polskim języku filozoficznym nie występuje zasadniczo termin „*self*”, choć samo odpowiadające mu znaczenie tak<sup>10</sup>. Zamiast terminu „*self*” w polskim słowniku filozoficznym pojawia się słowo „jaźń” (B. Trentowski), które zasadniczo odpowiada pojęciu duszy. Właściwie najlepiej byłoby posługiwać się w badaniach interdyscyplinarnych terminem „ja”, który jest używany zarówno w filozofii, jak i w psychologii i któremu odpowiada w obu dyscyplinach to samo pojęcie – stały podmiot (przeżyć psychicznych), będący jednocześnie zasadą tożsamości człowieka.

W psychologii często zastępuje się termin „ja” terminem „*self*”, co związane jest z intensywnym rozwojem tej dyscypliny w krajach anglosaskich. Nie zmienia to jednak istotnie rozumienia tego terminu, tak że obu można używać zamiennie. W psychologii „*self*” tłumaczy się jako „ja”, a czasem nawet jako „jaźń”. W bardziej współczesnych badaniach psychologicznych teoria „*self*” staje się nawet substytutem teorii osobowości<sup>11</sup>.

Jeśli chodzi o „charakter” i „temperament”, to są to słowa używane w psychologii jako terminy techniczne. „Charakter” to termin starszy, który tradycyjnie oznaczał zbiór cech osoby, odróżniający ją od innych osób. „Charakter” jest dawniejszym synonimem „osobowości”, a charakterologia protoplastką psychologii osobowości. „Temperament” to termin zakresowo węższy od charakteru. Oznacza on pewien wycinek osobowości, który jest uwarunkowany biologicznie (genetycznie). Temperament jest uzależniony od szybkości reakcji ustroju na bodźce, a dokładniej – od szybkości przewodzenia nerwowego, co z kolei przekłada się na szybkość reakcji emocjonalnych. Temperament odnosi się do właściwości wrodzonych, a charakter do właściwości nabytych. Na przykład dla E. Fromma charakter to

<sup>10</sup> Bardziej szczegółowe analizy „*self*” zob. A. J a s t r z ę b s k i, *Huberta Hermansa koncepcja self. Próba analizy filozoficznej*, „*Studia Philosophiae Christianae*” 44 (2008), I, s. 165-176.

<sup>11</sup> Por. np. H. H e r m a n s, E. H e r m a n s - J a n s e n, *Autonarracje: Tworzenie znaczeń w psychoterapii*, tłum. z ang. P. Oleś, Warszawa 2000.

„względnie trwały system wszystkich nieinstynktoidalnych dążeń, poprzez które człowiek odnosi się do świata natury i ludzi”<sup>12</sup>. Do tych zagadnień jeszcze wrócimy.

Analiza użycia słów „osoba” i „osobowość” w różnych językach pokazuje, że są one często równoznaczne. „Osoba” to po prostu najczęściej człowiek, jednostka, „osobowość” zaś to człowiek sławny, ciekawy, a przynajmniej oryginalny. Psychologia przejęła potoczne rozumienie terminu „osoba”, natomiast rozwinęła własne (techniczne) rozumienie terminu „osobowość”. Osoba to dla psychologa jednostka należąca do gatunku *homo sapiens*, która zachowuje się, doznaje oraz myśli („osobnik”). Krótko mówiąc, to możliwy przedmiot badania empirycznego<sup>13</sup>. Inaczej jest w filozofii, gdzie termin „osoba” ma wielowiekową tradycję swego precyzowania.

### 3. ROZUMIENIE TERMINU „OSOBA” W FILOZOFII

Nie mamy zamiaru referować szczegółowo rozwoju problematyki rozumienia „osoby” w historii filozofii, lecz przedstawić pewien jej zarys w celu poprowadzenia dalszych analiz.

Początkowo grecki termin oznaczający „osobę” – πρόσωπον (*prósopon*) – używany był na określenie maski aktora w teatrze greckim, a później oznaczał także samego aktora. Ta podwójna funkcja terminu była powszechnie stosowana w starożytności. „Osoba” oznaczała raz rolę, jaką odgrywa człowiek w społeczeństwie, a raz samego człowieka, który tę rolę odgrywa.

Greckie πρόσωπον (*prósopon*) pochodzi prawdopodobnie ze złożenia πρός (*pros*) („do, w kierunku, u”) + ὤψ (*ops*, „twarz, oblicze, wygląd”), ale może pochodzić też od innego wyrażenia, a mianowicie περί σῶμα (*perí soma*, „wokół ciała”), łaciński źródłosłów wywodzi się zaś od *persum* („głowa, twarz”) lub *personare* („dźwięczeć”)<sup>14</sup>.

Choć już w starożytnej Grecji na określenie maski aktora w teatrze używano terminu πρόσωπον (łac. *persona*), to problematyka rozumienia osoby pojawiła się właściwie na przełomie III i IV wieku po Chrystusie jako owoc rozważań teologicznych dotyczących Osób Trójcy Przenajświętszej<sup>15</sup>.

<sup>12</sup> E. Fromm, *The Anatomy of Human Destructiveness*, New York 1973, s. 226.

<sup>13</sup> Por. A. S. Reber, E. S. Reber, *Słownik Psychologii [The Penguin Dictionary of Psychology]*, Warszawa 2005.

<sup>14</sup> S. Siek, *Struktura osobowości*, Warszawa 1986, s. 11.

<sup>15</sup> A. Maryniarczyk, *Zeszyty z metafizyki (III)*, Lublin 1999, s. 90.

W tym czasie używano w teologii dwóch greckich terminów: οὐσία (*ousía*) oraz ὑπόστασις (*hypóstasis*, „hipostaza”). Οὐσία miała oznaczać jednostkową substancję, która mogła być orzekana nawet o wielu jednostkach; ὑπόστασις zaś miała oznaczać istnienie w ogóle, choć mogła być też odniesiona do indywidualnych substancji. Teodoret z Cyru (ok. 386/393 – ok. 457/466) uważał, że w filozofii są to właściwie synonimy, jednak dla Ojców Kościoła istniało rozróżnienie obu terminów: pierwszy oznaczał to, co wspólne, drugi – to, co jednostkowe. Wspólna miała być natura w Trójcy – *ousia*, różne jednak „hipostazy” – „osoby”<sup>16</sup>.

Na Zachodzie przyjął się termin „*persona*” jako odpowiednik greckiej ὑπόστασις. Wschód nie był zbyt przychylny takiemu zabiegowi, widząc w nim raczej zewnętrzny wygląd osoby w nawiązaniu do maski aktora w teatrze greckim. Łacinnicy w tłumaczeniu Trójcy wychodzili od jednej istoty, a Grecy od trzech hipostaz, które posiadają jedną naturę<sup>17</sup>.

W kontekście tych sporów teologicznych pierwszą definicję osoby jako uduchowionego indywiduum podał Boecjusz: „*Persona est naturae rationalis individua substantia*”<sup>18</sup>. Definicję tę przejął później św. Tomasz z Akwinu (1225-1274), podkreślając substancjalność osoby. Osoba, według Akwinaty, to „ja” natury rozumnej lub – inaczej – istnienie właściwe i proporcjonalne dla danej jednostkowej natury człowieka. Przedstawicielem tej koncepcji był W. Stern (1871-1938), dla którego najważniejszymi cechami osoby są indywidualność, substancjalność oraz przyczynowość. Pozostając w tym samym nurcie, M. A. Krąpiec (1921-2008) osobę określił jako samostniejące „ja”, które kształtuje swą naturę<sup>19</sup>.

Inną drogą definiowania osoby jest zwrócenie uwagi na jej relacje do innych bytów: Boga, innych osób, różnie rozumianych struktur czy w końcu do samej siebie<sup>20</sup>. Drogę tę obrali św. Augustyn (354-430) i bł. Jan Duns Szkot (1265-1308), a potem także Ch. Renouvier (1815-1903) oraz egzystencjaliści. Powstały w ten sposób koncepcje relacjonistyczne lub dialogiczne. Przedstawicielem ujęcia dialogicznego był na przykład M. Buber (1878-1965): „osoba jest osobą tylko dlatego, że posiada wokół siebie osoby podobne do niej samej”<sup>21</sup>.

<sup>16</sup> W. Ł o s s k i, *Teologia mistyczna Kościoła Wschodniego*, Warszawa 1989, s. 45.

<sup>17</sup> Tamże, s. 46.

<sup>18</sup> B o e c j u s z, *O pociechach filozofii ksiąg pięcioro oraz Traktaty teologiczne*, Warszawa 2003, s. 259.

<sup>19</sup> M. A. K r ą p i e c, *Ja człowiek*, Lublin 1986, s. 376.

<sup>20</sup> M. G o g a c z, *Wokół problemu osoby*, Warszawa 1974, s. 16.

<sup>21</sup> *Historisches Wörterbuch der Philosophie*, red. J. Ritter, Basel 1989, s. 339. [Tłum. A. J.].

## 4. Z HISTORII POJĘCIA OSOBOWOŚCI W FILOZOFII

Termin „osobowość” (łac. *personalitas*) pojawił się po raz pierwszy w Średniowieczu za sprawą św. Tomasza z Akwinu w kontekście teologicznym. „*Personalitas*” to dla niego istota lub natura przynależna tylko osobie, czyli osobowy sposób istnienia oraz działania. Termin ten stosował do określania Trójcy Świętej: *personalitas* Ojca, Syna i Ducha Świętego<sup>22</sup>.

Dalszy rozwój rozumienia terminu „osobowość” następuje dopiero w czasach nowożytnych za sprawą psychologii racjonalnej. Dla J. Locke’a (1632-1704) „osobowość” to samoświadomość oraz podstawa tożsamości, trwania osoby w czasie<sup>23</sup>. Dla E. B. Condillaca (1714-1780) „osobowość” to świadomość i pamięć „ja”<sup>24</sup>.

Pierwszym filozofem, który zestawił terminy „osoba” i „osobowość”, był I. Kant (1724-1804). „Osobę” rozumiał on jako ostateczny cel, któremu jest poddana cała natura. Osoba dla niego była bytem, który posiada prawa, lecz jest także w możności do bycia winnym. „Osobowość” zaś to jedność wolności i prawa w bycie moralnym, którym jest człowiek – i to właśnie odróżnia go od całego świata natury. Innymi słowy: dla Kanta zasadę osobowości stanowiła zdolność do samodeterminacji oraz odpowiedzialność za podejmowane decyzje<sup>25</sup>. W sensie moralnym „osoba” miała być poddana swej własnej „osobowości”<sup>26</sup>, co było właściwie zadaniem na całe życie.

J. G. Fichte (1762-1814) poszerzył koncepcję Kanta, przydając osobowości wymiar historyczny. Twierdził, że osobowość w czasie swego rozwoju wyraża coraz pełniej rzeczywistość „ja”. Jest to proces, który trwa aż do spełnienia się w wieczności<sup>27</sup>.

Pozostali idealisci niemieccy również podejmowali zagadnienie osobowości, zmieniając tylko niektóre jej odcienie znaczeniowe. J. Ch. F. Schiller (1759-1805) osobowość rozumiał jako właściwą człowiekowi zdolność po-

<sup>22</sup> *Summa Theologiae*, I, 39, 3-4; por. I, 29,1.

<sup>23</sup> J. L o c k e, *An Essay Concerning Human Understanding*, London 1690, II, 27, 17.

<sup>24</sup> E. B. C o n d i l l a c, *Traité des sensations*, [w:] *Œuvres philosophiques*, ed. G. Le Roy, t. 1, Paris 1947-1951, s. 238.

<sup>25</sup> W. H. W e r k m e i s t e r, *Changes in Kant's Metaphysical Conception of Man*, [w:] T. O. B u f o r d, H. H. O l i v e r (ed.), *Personalism revisited. Its Proponents and Critics*, Amsterdam–New York 2002, s. 315-317.

<sup>26</sup> I. K a n t, *Kritik der praktischen Vernunft*, Riga 1788, I, 1, 3.

<sup>27</sup> J. G. F i c h t e, *System der Sittenlehre*, [w:] I. H. F i c h t e, *Nachgelassene Werke*, t. 3, Bonn 1834, s. 51.

zostawania niezmiennym wobec zmian zachodzących w świecie zewnętrznym, natomiast G. W. Hegel (1770-1831) w osobowości człowieka upatrywał samo-określenie indywidualności osoby, czyli to, co czyni ją niepowtarzalną.

Jakby równolegle do rozumienia osobowości jako zasady tożsamości, rozwoju oraz niepowtarzalności każdej osoby ludzkiej pojawił się nowy sposób jej rozumienia, który jest też obecny we współczesnym języku potocznym. Chodzi mianowicie o tzw. wielkie osobowości, herosów czy bohaterów. Przedstawicielami takiego ujęcia byli J. Burckhardt (1818-1897) oraz Th. Carlyle (1795-1881)<sup>28</sup>.

Czasy współczesne przynoszą już przykłady myślicieli, którzy zajmują się osobowością nie tylko jako filozofowie, ale też jako psychologowie lub psychiatry. Dobrym tego przykładem jest K. Jaspers (1883-1969). Rozumienie osobowości nabiera cech bardziej empirycznych, ale pozostaje wciąż związane z rozwojem człowieka<sup>29</sup>.

Podsumowując rolę terminu *osobowość* w filozofii, należy stwierdzić, że nie jest on terminem kluczowym i podejmowane próby jego definiowania nie były do tej pory szczególnie ważnym zadaniem dla filozofów. Na obronę filozofii można jednak powiedzieć to, że o ile w psychologii zarzucono prawie całkowicie precyzowanie terminu *osoba*, o tyle w filozofii – mimo że jest to temat poboczny – wciąż podejmuje się refleksję nad pojęciem osobowości.

## 6. PSYCHOLOGICZNE KONCEPCJE OSOBOWOŚCI

Przejdźmy teraz do psychologicznych koncepcji osobowości. Pierwszym psychologiem, który podał określenie osobowości, był wspomniany na wstępie W. M. Wundt. Rozumiał on ją jako „jedność odczuwania, myślenia i chcenia”<sup>30</sup>. Rozwój pojęcia osobowości w psychologii odbywał się następnie w kierunku zindywidualizowanej struktury, na którą składały się różne cechy, własności fizyczne, przyzwyczajenia i innego rodzaju dyspozycje w zależności od przyjętej koncepcji badań. Psychologia osobowości przejmowała powoli miejsce panującej jeszcze od Starożytności w opisywaniu człowieka charakterologii, którą w końcu całkowicie wchłonęła, a termin „osobowość”

<sup>28</sup> Th. Carlyle, *Heroes and Hero-worship*, London 1841.

<sup>29</sup> K. Jaspers, *Allgemeine Psychopatologie*, Berlin 1913.

<sup>30</sup> W. Wundt, *Ethik*, Stuttgart 1886, s. 385. [Tłum. A. J.].



stał się odtąd jednym z najważniejszych terminów technicznych w psychologii.

Istnieją różne typologie osobowości. S. Siek ujęcia osobowości dzieli na trzy typy. Pierwszy typ to takie ujęcia, które opisują osobowość niejako z zewnątrz; drugi typ to ujęcia osobowości jako „maski”; trzecia grupa to ujęcia „substancjalne”.

Inną typologię ujęć osobowości możemy znaleźć w słowniku psychologicznym A. i E. Reberów<sup>31</sup>, gdzie wyróżnia się sześć możliwych stanowisk w podejściu do zagadnienia definicji osobowości: teorie typów (np. Hipokratesa), teorie cech (np. R. B. Cattella), teorie psychoanalityczne/psychodynamiczne z silnym akcentem na stadia rozwojowe człowieka, behawioryzm z teorią uczenia się, humanizm z naciskiem na samorealizację, teorie społecznego uczenia się z elementami poznawczymi, sytuacjonizm W. Mischela oraz interakcjonizm jako stanowisko eklektyczne.

Upraszczając, podejścia do rozumienia osobowości w badaniach psychologicznych można podzielić na trzy wielkie grupy: personalizm (w tym dawna charakterologia), sytuacjonizm (np. behawioryzm) oraz interakcjonizm.

Można też przeprowadzić jeszcze bardziej ogólny podział podejść w psychologii osobowości, uwzględniając jedynie tzw. kontrowersję „osoba–sytuacja”, gdzie przez osobę rozumiemy stałe cechy, posiadające swe ugruntowanie w psychofizycznej konstytucji człowieka, a przez sytuację – wszelkie zmienne społeczno-środowiskowe, wpływające na konkretne zachowania człowieka<sup>32</sup>. Oto przykład ujęcia drugiego typu: „Osobowość jest względnie stabilnym wzorcem jawnych i ukrytych tendencji do reagowania, które wyróżniają jednostkę spośród innych jednostek”<sup>33</sup>. Natomiast według ujęcia podręcznika psychiatrii osobowość to wieloczynnikowa struktura dynamiczna, która integruje i reguluje zachowanie się człowieka oraz jego relacje ze światem zewnętrznym<sup>34</sup>.

---

<sup>31</sup> A. S. Reber, E. S. Reber, *Słownik Psychologii [The Penguin Dictionary of Psychology]*, Warszawa 2005.

<sup>32</sup> Por. P. K. Oles, *Wprowadzenie do psychologii osobowości*, Warszawa 2003, s. 115-273.

<sup>33</sup> S. Epstein, *A research paradigm for the study of personality and emotions*, [w:] M. Page, R. A. Dienstbier (red.), *Nebraska Symposium on Motivation Personality – Current Theory and Research*, Lincoln–London 1982, s. 91.

<sup>34</sup> A. Jakubik, *Zaburzenia osobowości*, [w:] A. Bilikiewicz (red.), *Psychiatria*, Warszawa 2000, s. 344.

## 7. MIĘDZY FILOZOFIĄ KLASYCZNĄ A PSYCHOLOGIĄ OSOBOWOŚCI

Najbardziej ogólna różnica w rozumieniu obu interesujących nas terminów jest taka, że w ujęciu filozoficznym osobę rozumiemy jako podmiot, osobowość zaś traktujemy bardziej dynamicznie. Na przykład M. A. Krąpiec definiuje osobowość jako stały sposób działania, który jest następstwem organizacji aktów duchowych. Może ona podlegać zmianom, niemniej jednak pełni funkcję jednoczącą w osobie<sup>35</sup>. Innymi słowy: „jaźń” („ja”) coraz pełniej przyjmuje jako swoją własność wszystkie akty człowieka – zarówno materialne jak i psychiczne – nazywając je aktami „moimi”. Dzieje się to w zasadzie na mocy rozwoju umysłowego, czyli rozwoju intelektu oraz woli, a dojrzała osobowość przyjmuje takie cechy jak jedność, tożsamość oraz autonomiczność. Zdolność do syntezy aktów duchowych i materialnych w osobowości zależy od czynników organicznych, psychologicznych i społecznych<sup>36</sup>.

Krótko mówiąc, osoba jest dana, a osobowość zadana. Osoba jest czymś danym – nie tworzymy jej i nawet nie wiemy, w jaki sposób dokładnie jest stwarzana<sup>37</sup>. Osoba to rozumne istnienie, a osobowość to sposoby jej wielorakiego działania w relacjach ze światem oraz innymi osobami.

Zdaniem Bartnika osobowość to sposób wyrażania istnienia osoby, poznania i samopoznania, zasada działania na zewnątrz. Przypomina naturę jako podstawę wyrazu człowieka oraz jego sposób działania<sup>38</sup>. W słowniku A. Podsiada osobowość jest określona jako „sposób konkretnego istnienia konstytuujący samoistną naturę rozumną jako osobę”<sup>39</sup>.

Dzięki osobowości osoba odkrywa swą tożsamość – w poznaniu pierwsza jest osobowość, a potem dopiero *mysterium* osoby. Osoba jest niepodzielna, natomiast osobowość rozumiana jako struktura jest podzielna i w ten sposób też badana i opisywana przez psychologię. Osoby nie można nabyć lub zbyć. Jest ona *datum* metafizycznym. Osobowość zaś może się rozwijać lub karleć, a nawet może się niemal w ogóle nie rozwinąć. Amerykański psycholog P. A. Bertocci ujmuje interesujące nas zagadnienie w następujący sposób:

<sup>35</sup> Krąpiec, *Ja człowiek*, s. 372.

<sup>36</sup> Tenże, *Psychologia racjonalna*, Lublin 1996, s. 266.

<sup>37</sup> A. C. Knudson, *The Philosophy of Personalism*, New York–Cincinnati–Chicago 1927, s. 244-245.

<sup>38</sup> Bartnik, *Personalizm*, s. 177.

<sup>39</sup> A. Podsiad, *Słownik terminów i pojęć filozoficznych*, Warszawa 2001, s. 602.

*Osobowość* ujawnia się, gdy *osoba* wchodzi w relację z innymi osobami. Dokładniej, osobowość osoby jest jej bardziej lub mniej stałym sposobem odpowiedzi sobie, innym oraz całemu swemu otoczeniu w świetle tego, za co je uważa i czym one rzeczywiście są<sup>40</sup>.

Przyjmując, że osobowość jest uzależniona od rozwoju człowieka oraz środowiska, w którym się rozwija, należy stwierdzić, że noworodek posiada ją dopiero w załóżku. Oczywiście istnieje genetyczna baza, z której osobowość się rozwija, jednak swój kształt uzyskuje dopiero w ontogenezie.

Istnienie człowieka jest stale uwikłane w proces stawania się. Charakter, jaźń i osobowość nie są nigdy gotowym *datum*, lecz zadaniem lub projektem (T. Mądrzycki), danym człowiekowi do zrealizowania. Człowiek staje się osobowością nie z natury (faktyczność), lecz z ducha (transcendencja). Indywidualność jako wymiar osobowy jest dana, ale osobowość musi być wypracowana lub osiągnięta – jest więc zadana. Wszyscy ludzie są osobami, nie wszyscy są osobowościami [rozwiniętymi, dojrzałymi... A. J.]. Osiągnięcie osobowości wymaga transformacji psychofizycznej, która wpisana jest w nierozwinięte, odziedziczone własności osoby [ściślej organizmu – A. J.]. Transformacja może polegać nie tylko na przekształceniu tego, co dane; polega ona także na asymilacji odmiennych, zróżnicowanych, a czasem obcych czynników i wartości, na bazie dyspozycji przekazanych przez czynniki konstytucjonalne<sup>41</sup>.

## 8. ANALIZA WYBRANYCH KONCEPCJI OSOBOWOŚCI

Poczyniwszy uwagi natury ogólnej, spróbujmy teraz poddać analizie wybrane, psychologiczne koncepcje osobowości w świetle ich adekwatności oraz możliwości uzgodnienia z klasyczną antropologią filozoficzną.

### 8.1. *Dynamiczna organizacja*

G. W. Allport, jeden z twórców psychologii osobowości jako odrębnej dziedziny badań psychologicznych, jest autorem chyba najbardziej znanej i uznanej już za klasyczną definicji osobowości.

<sup>40</sup> P. A. Bertucci, *The Person God Is*, London–New York 1970, s. 95.

<sup>41</sup> Kobierzycki, *Filozofia osobowości*, s. 300.

Osobowość jest dynamiczną organizacją tych psychofizycznych systemów jednostki, które determinują jej unikalny sposób przystosowania się do środowiska<sup>42</sup>.

Takie określenie osobowości może być dobrze odniesione do klasycznego rozumienia osoby, rozumianej jako kreującą swoją osobowość. Organizacja dynamiczna to zmieniające się ujawnianie władz umysłowych (intelektu oraz woli) poprzez działania człowieka, co odpowiada psychofizycznym systemom jednostki Allporta. Właściwie ściślej należałoby powiedzieć, że władze umysłowe ujawniają się nie poprzez systemy, lecz w psychofizycznej konstytucji człowieka, ponieważ istnieje tylko jedna konstytucja psychofizyczna – jeden, używając języka Allporta, system.

Jeśli chodzi o drugą część określenia Allporta, to nie będziemy mówić o zdeteterminowaniu, lecz o sposobie działania. W ujęciu klasycznym nie mówimy o absolutnym zdeteterminowaniu ze strony natury, którego osoba w określonych warunkach nie mogłaby transcendować – lepiej więc mówić o określaniu niż determinowaniu. Jak brzmiałoby zatem uzgodnione z klasyczną definicją osoby określenie osobowości Allporta? Oto propozycja:

Osobowość jest dynamiczną organizacją psychofizycznej konstytucji człowieka, która określa jego unikalny sposób działania w otoczeniu.

Wydaje się, że podobnie myślał także E. Fromm, dla którego osobowość to „ogół wrodzonych i nabytych jakości psychicznych, które są charakterystyczne dla pewnej jednostki i które czynią tę jednostkę unikalną”<sup>43</sup>.

## 8.2. Psychologiczna organizacja

Oto kolejny przykład:

Osobowość jest jednolitą psychiczną organizacją ludzkiej istoty na określonym etapie jej rozwoju, obejmującą charakter, intelekt, temperament, uzdolnienia, postawy moralne i wszelkie inne postawy wytworzone w ciągu życia jednostki<sup>44</sup>.

<sup>42</sup> G. W. Allport, *Personality: A Psychological Interpretation*, New York 1937, s. 48.

<sup>43</sup> E. Fromm, *Man for himself, An Inquiry into the Psychology of Ethics*, London–Henley 1949, s. 50.

<sup>44</sup> S i e k, *Struktura osobowości*, s. 13.

W klasycznym ujęciu osoby w filozofii opisujemy strukturę człowieka, na którą składa się dusza czy umysł, którego „siłą napędową” jest dusza<sup>45</sup>, oraz ciało ze złączoną z nim psychiką. Osobowość rodzi się na styku obu tych sfer, które stanowią *compositum animal rationale*, czyli istotę ludzką. Osobowość jest, jak wspominaliśmy powyżej, sposobem manifestowania się osoby wobec świata zewnętrznego.

Podane wyżej określenie osobowości H. C. Warrena i L. Carmichaela możemy spróbować uzgodnić z klasycznym rozumieniem osoby oraz uściślić filozoficznie. Zamiast mówić o jednolitej organizacji psychicznej na określonym etapie rozwoju, lepiej byłoby użyć następującego sformułowania: „względnie trwały sposób przejawiania się osoby”. Dlaczego? Otóż człowiek swój akt istnienia zawdzięcza osobie. To dzięki osobowemu aktowi istnienia możliwe jest w ogóle istnienie osobowości, która – jak powiedzieliśmy – jest sposobem ujawniania się osoby, kształtującej swoje uposażenie psychofizyczne. To zaś *implicite* zakłada, że osoba złączona ze swym uposażeniem psychofizycznym swoje działania podporządkowuje czasowi oraz przestrzeni. Nie potrzeba koniecznie mówić o etapie rozwoju, ponieważ człowiek zawsze jest na jakimś etapie rozwoju swej osobowości.

Dla uproszczenia i jasności wyrażenia sformułowanie „istota ludzka” można by zastąpić słowem „człowiek”. Idąc dalej, nie możemy umieszczać intelektu wśród sposobów funkcjonowania osobowości, ponieważ jest to władza osoby (duszy). Nie potrzeba chyba też mówić o jednostce, jeśli pamiętamy, że osoba to „*individua substantia*” – indywidualny podmiot, indywidualne „ja”.

Poza tym wspominaliśmy już w uwagach terminologicznych, że pojęcie charakteru odpowiada zasadniczo pojęciu osobowości. Mamy więc tu klasyczny błąd w definiowaniu. Wypada w takim razie w ogóle opuścić słowo „charakter”. Jednym z najczęściej wymienianych składników osobowości jest temperament. Należy on do cech łączących człowieka ze zwierzętami, ale nie wyczerpuje on osobowości, bo jej treść stanowi także samoświadomość i autorefleksja. Dobrze opisuje to J. Strelau:

Podsumowując, można powiedzieć, że o ile temperament jest przede wszystkim wynikiem ewolucji biologicznej, o tyle osobowość jest wynikiem oddziaływania społecznego. Będąc wynikiem tego oddziaływania, osobowość kształtuje się na

---

<sup>45</sup> Por. S. J u d y c k i, *Dusza i doświadczenie wewnętrzne. Fragment analizy*, „Znak” 2006, nr 2, s. 81-94.

osnowie wyposażenia biologicznego (temperamentu), które traktować należy jako składnik osobowości<sup>46</sup>.

Wydaje się też, że mówienie o postawach byłoby jaśniejsze bez oddzielania postaw moralnych od pozostałych postaw. Jak brzmiałoby określenie osobowości Warrena i Carmichela po uzgodnieniu z klasyczną antropologią? Oto ono:

Osobowość jest względnie trwałym sposobem działania osoby poprzez temperament, uzdolnienia oraz postawy.

Nie wiemy, czy lista składników budujących osobowość jest wyczerpana, bo jeśli uwzględnilibyśmy całokształt teorii osobowości, to z pewnością pojawiłyby się kolejne cechy badane przez psychologię, jak na przykład samoocena, siła „ego” itd.

### 8.3. *Względnie stała organizacja*

Spróbujmy przyjrzeć się jeszcze jednemu określeniu osobowości. Jest to ujęcie H. J. Eysencka<sup>47</sup>:

Osobowość jest to względnie stała i trwała organizacja charakteru, temperamentu, intelektu oraz konstytucji fizycznej osoby, determinująca specyficzny sposób przystosowania się jednostki do otoczenia.

Kiedy mówimy o względnej stałości, to nie trzeba już mówić o trwałości. Można ewentualnie użyć sformułowania „względnie trwała”. „Organizacja” odpowiada dobrze klasycznej koncepcji duszy jako organizującej sobie ciało do bycia człowiekiem. Osoba organizuje swoją osobowość – postawy, temperament, ale nie intelekt! Intelekt działa za pośrednictwem zmysłów (organizmu), ale jako taki nie jest materialny. Jeśli chodzi o relację terminów „charakter” i „temperament”, to podtrzymujemy uwagi z pierwszej analizy.

Bardzo ciekawym elementem dla filozofa jest natomiast konstytucja fizyczna – oczywiście nie możemy mówić w tym wypadku o konstytucji osoby, jeśli chcemy pozostać przy jej rozumieniu filozoficznym i nie prze-

---

<sup>46</sup> J. Strelau, *Psychologia temperamentu*, Warszawa 1998, s. 60.

<sup>47</sup> H. J. Eysenck, *The Structure of Human Personality*, London 1970.

chodzić na poziom potocznego użycia tego terminu. Potocznie „osoba” znaczy „jednostka ludzka”, czyli „człowiek”, a w określeniu Eysencka słowo „jednostka” pojawia się jeszcze raz na końcu definicji. Jeśli mamy w pamięci wyjaśnioną wcześniej relację osoby do osobowości, to problem ten znika.

Podobnie jak w poprzednim punkcie wydaje się, że lepiej byłoby zastąpić słowo „determinować” terminem „określać”. Jeśli już przyjmujemy klasyczne rozumienie osoby, to nie możemy zgodzić się na determinizm godzący w osobę, choć niewątpliwie psychofizyczna natura stanowi jej realne ograniczenie. W tym punkcie trzeba dodać, jak to już pokazywaliśmy przy okazji uwag terminologicznych, że temperament jest ugruntowany fizjologicznie, czyli w konsekwencji jest częścią konstytucji psychofizycznej. Jeśli więc w prezentowanej definicji zastąpilibyśmy „konstytucję fizyczną” „konstytucją psychofizyczną”, nic nie stoi na przeszkodzie, aby opuścić temperament. Spróbujmy znów formułować uzgodnione ujęcie osobowości:

Osobowość to względnie trwała organizacja konstytucji psychofizycznej człowieka, która ujawnia się w jego specyficznym działaniu w określonym otoczeniu.

## 9. PODSUMOWANIE

Czy przedsięwzięcie, którego się podjęliśmy, było tego warte? Czy nie lepiej pozostawić analizy filozofom, a psychologom ich empiryczne badania i nie wystawiać się na krytykę zarówno jednych, jak i drugich?

Czy jednak mimo oczywistego prawa do różnic metodologicznych, czyli różnego sposobu badania wspólnego obu naukom przedmiotu materialnego, jakim jest człowiek, nie możemy szukać punktów styecznych oraz wzajemnych inspiracji filozofii oraz psychologii?

Adekwatne rozumienie osobowości w psychologii wywiera niepodważalny wpływ na opinię społeczną oraz kształtowanie się światopoglądu poszczególnych ludzi. Nie ulega wątpliwości, że teorie psychologiczne są współcześnie bardziej poczytne i bardziej spopularyzowane niż koncepcje filozoficzne i stąd też częściej trafiają „pod strzechy”.

Allport uważa, że jest „nie do pojęcia, aby te dwie dyscypliny naukowe odnoszące się do wspólnego przedmiotu materialnego, pozostały w nieskończoność całkowicie odseparowane”<sup>48</sup>. I dalej:

---

<sup>48</sup> Allport, *Personality and Social Encounter*, s. 36. [Tłum. A. J.]

W obecnym wieku [dwudziestym – A. J.] psychologowie zgromadzili wielki zasób badań i teorii. Jednak, jeśli się nie mylę, filozofowie personaliści nie spożytkowali tych osiągnięć w celu weryfikacji swoich własnych teorii. I *vice versa*, całe to zgromadzenie wiedzy psychologicznej miało miejsce bez wykorzystania precyzyjnej myśli tych filozofów, którzy brali równie często na warsztat osobę ludzką. Wydaje się, że dwie oddzielne nauki rozwinęły się wokół jednego przedmiotu materialnego – każda z własnymi doniosłymi osiągnięciami, lecz ledwie świadoma o istnieniu drugiej<sup>49</sup>.

Czy przewidywania Allporta się ziszczą? W dużym stopniu zależy to od zaangażowania tak psychologów, jak i filozofów w szczery dialog oraz podjęcie próby wypracowywania uzgodnionych pojęć, prowadzący do powstania interdyscyplinarnej terminologii, która taki dialog by umożliwiła.

Czy psychologom potrzebna jest teoria osoby? Koncepcja osobowości zakłada zawsze jakieś rozumienie osoby. To rozumienie jest wyrażone *explicite* albo *implicite*<sup>50</sup>. Innymi słowy: przyjęta przez psychologa koncepcja człowieka jest jawna bądź ukryta – nawet dla niego samego. Nie przeszkadza to jednak w tym, że tak w jednym, jak i w drugim przypadku stanowi ona inspirację poszukiwań empirycznych oraz podstawę ich ostatecznej interpretacji<sup>51</sup>.

W czasach nowożytnych D. Hume wyraźnie zanegował substancjalność osoby. Ten sposób rozumienia człowieka został przejęty przez wielu psychologów. Drogę tę obrał na przykład W. James w swej znanej koncepcji *stream of consciousness*. Zmaganie między podejściem substancjalistycznym a antysubstancjalistycznym w rozumieniu człowieka naznaczyło od tego czasu na trwałe wszystkie nauki o człowieku. Streszcza się ono w pytaniu: czy istnieje trwały podmiot zjawisk psychicznych – a jeśli już istnieje, to jakiej jest natury?

Świadomie albo nie, psychologia zajmuje zawsze któreś ze stanowisk tego sporu filozoficznego. To z kolei może mieć określone implikacje praktyczne, które ujawniają się w etyce, polityce oraz w prawodawstwie. Wystarczy wspomnieć żywą dziś dyskusję nad granicami istnienia bytu ludzkiego, tj. zagadnienia aborcji oraz eutanazji, aby zrozumieć doniosłość podjętej tu problematyki.

Po co filozofom refleksja nad psychologią osobowości? W filozofii klasycznej, zamiast mówić o osobowości człowieka, uwagę koncentruje się

<sup>49</sup> Tamże, s. 18.

<sup>50</sup> Por. O leś, *Wprowadzenie do psychologii osobowości*, s. 30.

<sup>51</sup> Nie brakuje psychologów, którzy *explicite* opowiadają się za takim ujęciem, na przykład: G. Allport, A. Maslow, A. van Kaam, K. B. Madsen, A. Gałdowa i inni.



raczej na władzach duszy – tak umysłowych (intelekt i wola), jak i zmysłowych (wewnętrznych i zewnętrznych). Usprawnianiem działania władz zajmuje się teoria cnót (aretologia). Współcześnie więcej usłyszymy jednak o psychoterapii, która bazuje na psychologicznych teoriach osobowości niż o aretologii zbudowanej na koncepcji władz duszy. Jest to też powód, dla którego warto budować most między filozofią a psychologią w celu zagwarantowania adekwatnego rozumienia tego szczególnego bytu, jakim jest osoba ludzka oraz jej godności.

We wszystkich określeniach osobowości, które poddaliśmy analizie, spotykamy termin „organizacja”, który w klasycznym ujęciu filozoficznym byłby wyrażony poprzez „naturę”, „formę substancjalną”, a najpełniej poprzez „duszę”. Dusza bowiem stanowi formę substancjalną ciała i to ona właśnie „organizuje” sobie ciało do bycia człowiekiem. Osobowość byłaby więc zatrzymanym w kadrze obrazem człowieka jako duchowo-cieleśnego *compositum* na pewnym etapie jego historii. Trudno jednak oczekiwać od empirycznie nastawionego psychologa stosowania takiej terminologii.

Powróćmy teraz do początku naszych rozważań, do teatru greckiego. Oba terminy „osoba” i „osobowość” mają wspólne źródło. Πρόσωπον (*prósopon*) oznaczało na początku maskę aktora – to byłaby osobowość. Później *persona* stała się jednostkową substancją natury rozumnej – to osoba w znaczeniu filozoficznym. Używając tego nieco poetyckiego porównania, możemy powiedzieć, że osobowość to maska, a osoba to aktor – teatrem jest zaś życie człowieka. Ujmując zaś rzecz w perspektywie teologicznej, powiedzielibyśmy, że osobowość to sposób, w jaki każda osoba (włączając w to piszącego) staje się osobą wcieloną w materię, dzięki której może ona być poznana (spotykana) przez inne wcielone osoby oraz przez nią samą. To, w jaki sposób jest poznawana (spotykana), stanowi właśnie jej osobowość (maskę)<sup>52</sup>. Osobowość ma więc charakter relacyjny i dynamiczny – i tak jest zasadniczo rozumiana zarówno przez filozofów, jak i psychologów. Natomiast rozumienie osoby, jak to pokazaliśmy na wstępie, jest różne. Czy problem ten mogłoby rozwiązać wprowadzenie odpowiednika angielskiego „*personhood*” i niemieckiego „*Personalität*” jako terminu technicznego, oznaczającego osobowe istnienie rozumnej substancji? Czy przyjęcie „osobowości” pomogłoby lepiej zrozumieć człowieka? Trudno powiedzieć. Właśnie w ten sposób św. Tomasz rozumiał „*personalitas*”.

<sup>52</sup> Por. S. Judycki, *Samoświadomość i unikalność osób ludzkich*, [w:] P. Gutowski, P. Gut (red.), *Z dziejów filozoficznej refleksji nad człowiekiem. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Jana Czerkawskiego (1939-2007)*, Lublin 2007, s. 409-429.

Osoba jest darem, osobowość zaś zadaniem. Osobą się jest, osobowość się ma<sup>53</sup>. Osobowość istnieje na zasadzie uczestnictwa w osobowym akcie istnienia osoby, która ją „posiada”. Ten akt istnienia pozostaje zawsze osobowy – nawet jeśli nie możemy w konkretnym wypadku spostrzec działań osoby poprzez dojrzałą osobowość. To właśnie w osobowym akcie istnienia rozumnej substancji, który sprawia istnienie ciała oraz psychiki, zasadza się godność człowieka.

Jak brzmiałaby definicja osobowości możliwa do przyjęcia przez filozofa oraz psychologa? Mogłaby brzmieć na przykład w następujący sposób:

Osobowość to względnie trwały sposób ujawniania się osoby w określonym czasie i warunkach, ukazujący stopień jej panowania nad formowanym przez siebie uposażeniem psychofizycznym.

Przeprowadzone powyżej analizy mogą być świadectwem możliwości dialogu filozofii i psychologii. Ta druga, będąc nauką względnie młodą, może wiele stracić, odcinając się od swych filozoficznych korzeni. Bez adekwatnych założeń metasystemowych, tj. rozumienia człowieka opartego na rzetelnym poznaniu rzeczywistości oraz powiązanej z nim refleksji psychologia, szczególnie w swej warstwie teoretycznej, ryzykuje stanie się ideologią, gdzie raczej postuluje się pewną koncepcję człowieka, niż się go trafnie definiuje.

#### BIBLIOGRAFIA

- Allport G. W.: *Personality: A Psychological Interpretation*, New York: Holt, Rinehart and Winston 1937.
- *Personality and Social Encounter*, Boston: Beacon Press 1960 (paperback ed. 1964).
- Bartnik Cz. S.: *Personalizm*, Lublin 2000.
- Bertucci P. A.: *The Person God Is*, London–New York: George Allen & Unwin and Humanities Press 1970.
- Boecjusz: *O pociechach filozofii* ksiąg pięcioro oraz *Traktaty teologiczne*, Warszawa 2003.
- Carlyle Th.: *Heroes and Hero-worship*, London 1841.
- Condillac E. B.: *Traité des sensations*, [w:] *Œuvres philosophiques*, ed. G. Le Roy, t. 1, Paris 1947-1951.

---

<sup>53</sup> Por. A. Gąłdowa (red.), *Klasyczne i współczesne koncepcje osobowości*, Kraków 1999, s. 11 (Wstęp).

- Epstein S.: A research paradigm for the study of personality and emotions, [w:] M. Page, R. A. Dienstbier (red.), *Nebraska Symposium on Motivation Personality – Current Theory and Research*, Lincoln and London: University of Nebraska Press 1982, s. 91-154.
- Eysenck H. J.: *The Structure of Human Personality*, London: Methuen 1970.
- Fichte J. G.: *System der Sittenlehre*, [w:] I. H. Fichte, *Nachgelassene Werke*, t. 3, Bonn 1834.
- Fromm E.: *Man for himself. An Inquiry into the Psychology of Ethics*, London and Henley: Routledge and Kegan Paul 1949.
- *The Anatomy of Human Destructiveness*, New York: Holt, Rinehart and Winston 1973.
- Gage *Canadian Dictionary*, Toronto 1983.
- Galdowa A. (red.): *Klasyczne i współczesne koncepcje osobowości*, Kraków: Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego 1999.
- Gogacz M.: *Wokół problemu osoby*, Warszawa: PAX 1974.
- Hermans H., Hermans-Jansen E.: *Autonarracje: Tworzenie znaczeń w psychoterapii*, tłum. z ang. P. Oleś, Warszawa 2000.
- Historisches Wörterbuch der Philosophie*, red. J. Ritter, Basel 1989.
- Jakubik A.: *Zaburzenia osobowości*, [w:] A. Bilikiewicz (red.), *Psychiatria*, Warszawa: Wydawnictwo Lekarskie PZWL 2000, s. 344-355.
- Jaspers K.: *Allgemeine Psychopathologie*, Berlin: Springer 1913.
- Jastrzębski A.: *Huberta Hermansa koncepcja self. Próba analizy filozoficznej*, „*Studia Philosophiae Christianae*” 44 (2008), I, s. 165-176.
- Judyci S.: *Dusza i doświadczenie wewnętrzne. Fragment analizy*, „*Znak*” 2006, nr 2, s. 81-94.
- *Samoświadomość i unikalność osób ludzkich*, [w:] P. Gutowski, P. Gut (red.), *Z dziejów filozoficznej refleksji nad człowiekiem. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Jana Czernkowskiego (1939-2007)*, Lublin: KUL 2007, s. 409-429.
- Kant I.: *Kritik der praktischen Vernunft*, Riga 1788.
- Knudson A. C.: *The Philosophy of Personalism*, New York–Cincinnati–Chicago: The Abingdon Press 1927.
- Kobierzycki T.: *Filozofia osobowości*, Warszawa 2001.
- Krąpiec M. A.: *Ja człowiek*, Lublin: TN KUL 1986.
- *Psychologia racjonalna*, Lublin: RW KUL 1996.
- Locke J.: *An Essay Concerning Human Understanding*, London 1690.
- Łoski W.: *Teologia mistyczna Kościoła Wschodniego*, Warszawa 1989.
- Maryniarczyk A.: *Zeszyty z metafizyki (III)*, Lublin 1999.
- Oleś P. K.: *Wprowadzenie do psychologii osobowości*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR 2003.
- Podsiad A.: *Słownik terminów i pojęć filozoficznych*, Warszawa: PAX 2001.
- Reber A. S., Reber E. S.: *Słownik Psychologii [The Penguin Dictionary of Psychology]*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR 2005.
- Siek S.: *Struktura osobowości*, Warszawa 1986.
- Strelau J.: *Psychologia temperamentu*, Warszawa 1998.
- The Cambridge Dictionary of Philosophy*, ed. R. Audi, 2nd Edition, Cambridge 2006.
- Werkmeister W. H.: *Changes in Kant's Metaphysical Conception of Man*, [w:] T. O. Buford, H. H. Oliver (ed), *Personalism revisited. Its Proponents and Critics*, Amsterdam–New York: Rodopi 2002, s. 315-317.

Wörterbuch der philosophischen Begriffe, hrsg. von A. Regebogen, U. Meyer, Hamburg: Felix  
Meiner Verlag 1998.

W u n d t W.: Ethik, Stuttgart: F. Enke 1886.

## PERSON AND PERSONALITY

### PSYCHOLOGICAL CONCEPTS OF PERSONALITY IN THE LIGHT OF THE CLASSICAL PHILOSOPHICAL ANTHROPOLOGY

#### S u m m a r y

In the modern human sciences, there is a lot of confusion with regard to the understanding of basic terms. Each author tries to develop his own terminology and thus makes any discussion of his ideas very difficult from the very beginning. This is, for instance, the case with theories of personality.

Is it possible that the psychologists may use the tools that have for centuries been successfully used in philosophical anthropology?

If we had at least one point of reference, we could probably do so. Is the classical concept of the human person a possible point of reference for a psychologist? This paper is an attempt to answer the question.

*Translated by Andrzej Jastrzębski, O.M.I.*

**Słowa kluczowe:** osoba, osobowość, charakter, temperament, ja/jażń.

**Key words:** person, personality, character, temperament, self.

**Information about Author:** ANDRZEJ JASTRZĘSKI, O.M.I., Ph.D. – Executive assistant to the  
General Council O.M.I., Rome; address for correspondence: Via Aurelia 290, 00165 Roma;  
e-mail: jastrzebski@omigen.org